

Subariada zimowa – Karelia, Płw. Kolski, Nordkap

11-22 marca 2019

Dzień 1 *420 km*

Spotykamy się rano w Johvi w Estonii. Przekraczamy wspólnie granicę Rosji i jedziemy do St. Petersburga. Wieczorne spacerujemy po Petersburgu.

Dzień 2 *0 km*

W tym dniu odpoczywamy od jazdy samochodem. Zamiast tego wraz z polskojęzycznym przewodnikiem zobaczycie zabytkowe centrum Sankt Petersburga wraz z jego licznymi zabytkami. Po południu chętni będą mogli zwiedzić muzeum w Ermitażu. Zapewne nie zabraknie również wrażeń kulinarnych – restauracje na słynnym Prospekcie Newskim i w jego okolicy czekają na Was!

Dzień 3 *470 km*

Wyruszamy wcześnie rano – na wschód, mijamy Jezioro Ładoga i docieramy do położonego nad Jeziorem Samoziero w tajdze ośrodka z drewnianymi domkami z dostępem do rosyjskiej bani. Wieczorem regionalna kolacja.

Dzień 4 *90 km*

Rano czekać na nas będą przygotowane psy zaprzęgi. Po krótkim instruktarzu wyruszymy z naszymi czworonożnymi przyjaciółmi w tajgę. Przejedziemy przez zamrożone jeziora, rzeki i zasypane śniegiem lasy. Wieczorem pojedziemy do hotelu w Pietrozawodsku.

Dzień 5 *210 km*

Jedziemy do wioski Velika Guba, przesiadamy się na poduszkowce i rozpoczynamy wycieczkę po zamrożonym jeziorze Onega na wyspę Kiży. Tam wraz z przewodnikiem zwiedzimy światowej klasy skansen rosyjskiego budownictwa drewnianego (UNESCO). Po powrocie o wieczorna integracja w zaszytej w tajdze bazie wypoczynkowej koło Miedwieszogorska.

Dzień 6 *500 km*

Pokonamy długi dystans słynną trasą M18 biegnącą w kierunku Murmańska. To 500 km przez niekończącą się tajgę. W międzyczasie przekroczymy krąg polarny i wypatrywać będziemy aurora borealis – zorzy. Nocleg w przytulnym pensjonacie – już na Płw. Kolskim.

Dzień 7 *250 km*

Jedziemy dalej na północ, do Kirovska – miasta położonego w Chibinach – niesamowitych, mało znanych górach o księżycowym krajobrazie. Tu zobaczymy ogromną śnieżną wioskę, pełną rzeźb ze śniegu i lodu oraz muzeum minerałów. Nocleg w hotelu w Kirowsku.

Dzień 8 *0 km*

Jedziemy na narty! Może i w Alpach są bardziej znane kurorty, ale kto z twoich znajomych może pochwalić się, że jeździł na stokach w Chibinach? Tutejsze stoki zaskoczą Cię! Długie, równe i niezatłoczone, a do tego jazda z takimi widokami... Nie straszny nam będzie nawet srogi mróz! Nocleg w hotelu w Kirowsku i integracja w bani.

Dzień 9 *200 km*

Dziś kolejna atrakcja – kilkugodzinna wycieczka skuterami śnieżnymi po Chibinach. Sporo adrenaliny i wciąż te same, oszałamiające przestrzenie górskiej tundry. Po obiedzie udamy się do Murmańska – miasta-symbolu. Nocleg w hotelu w Murmańsku.

Dzień 10 *250 km*

Dzień rozpoczniemy od udania się z przewodnikiem na punkt widokowy, z którego roztacza się panorama Murmańska. Zobaczymy pomnik Aloszy oraz zwiedzimy lodołamacz Lenin – pierwszy na świecie lodołamacz o napędzie atomowym. W tym dniu opuścimy Rosję. Zanim jednak wjedziemy na terytorium Norwegii czeka nas wiele kilometrów niełatwych, oblodzonych dróg, silny wiatr i zamiecie śnieżne. Nocleg już na terenie Norwegii.

Dzień 11 *550 km*

Jedziemy wzdłuż wybrzeża Morza Barentsa przez odludne, puste rejony północnej Norwegii. Dookoła tylko tundra i rzadko rozsiane osady rybackie. I te widoki... Tuż przed zakończeniem dnia przejedziemy przez długi na ponad 6 km tunel poprowadzony ponad 100 metrów pod dnem morskim! Nocleg w jednej z norweskich wiosek nad brzegiem Morza Barentsa.

Dzień 12 *450 km*

To będzie ten dzień! To właśnie wtedy dotrzemy na koniec Europy, na Nordkap, do miejsca gdzie ponad trzystumetrowy klif opada do morza, a dalej... nie ma już nic. Następnie czeka nas długa droga do Finlandii, gdzie późnym wieczorem zatrzymamy się w przytulnych, ogrzewanych domkach kempingowych lub w hotelu. Następnego dnia rano nastąpi oficjalne zakończenie wspólnej podróży.